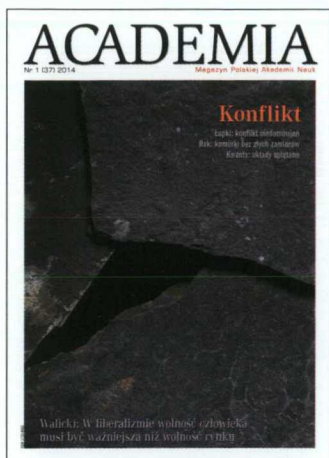


Od redakcji



Magazyn Polskiej Akademii Nauk
nr 1 (37) 2014
kwartalnik
ISSN 1733-8662
nakład: 1900 egz.

Wydawca:

© Polska Akademia Nauk

Biurowo Upowszechniania
i Promocji Nauki
pl. Defilad 1, 00-901 Warszawa
e-mail: academia@pan.pl
www.naukaonline.pl, www.academia.pan.pl
[www.facebook.com \(naukaonline.pl\)](http://www.facebook.com/naukaonline.pl)

prenumerata:

academia.prenumerata@pan.pl

zespół redakcyjny:

Jan Strelau
redaktor naczelny

Anna Zawadzka
zastępca redaktora naczelnego,
Nauki humanistyczne

Katarzyna Czamecka
sekretarz redakcji

Agnieszka Kłoch
Nauki biomedyczne

Agnieszka Pollo
Matematyka, Fizyka,
Chemia, Technika

Jolanta Iwańczuk
Nauki o Ziemi

Paweł Adamów
dyrektor artystyczny

Renata Modzelewska-Rewucka
redakcja językowa

Rada Naukowa:
przewodniczący:
Michał Kleiber

Prezes Polskiej Akademii Nauk

Aleksander Posem-Zieliński
Jerzy Duszyński
Henryk Szymczak
Lucjan Pawłowski
Jacek Zaremba

DTP: Studio J.PJ.

Druk: Edit Sp. z o.o.

Koniec snu

Często wierzymy, że konflikt sam w sobie nie jest zły, że może wyjść sprawom na dobre. W rodzinie, grupie, organizacji czy kraju ujawnia rzeczywiste interesy, pozwala artykułować poglądy, prowadzić negocjacje, znajdować rozwiązania. Może to oznaczać wyższy poziom funkcjonowania i współpracy.

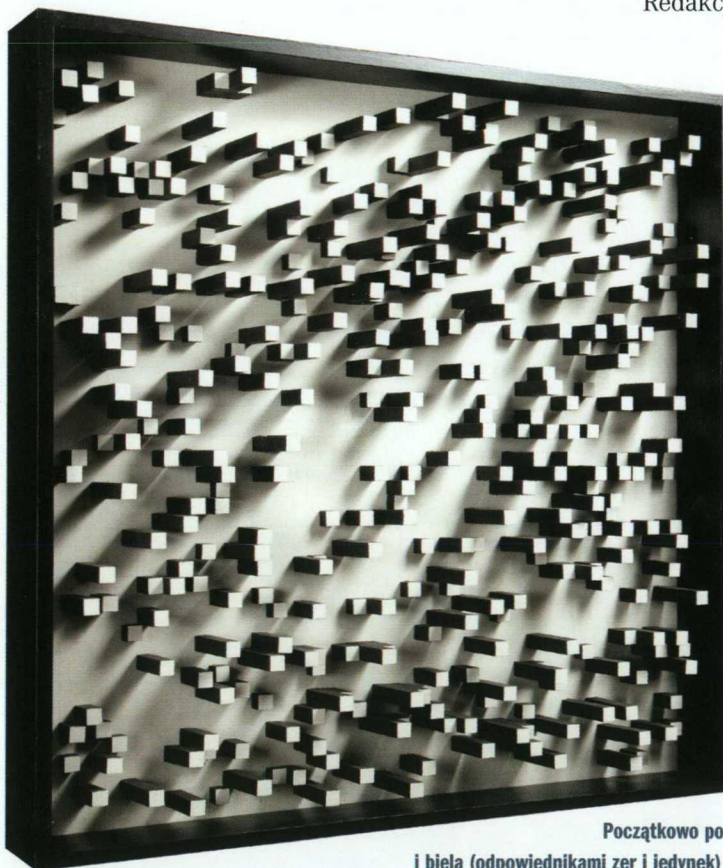
Uspokajamy się też tezą, że rewolucje poniosły fiasko, ponieważ na świecie zwyciężyły liberalne demokracje. Pisał o tym Francis Fukuyama. I zapowiedział koniec historii.

Czy tak jest? Tekst o ludobójstwie nie zostawia złudzeń: konflikt i przemoc są zawsze podskórnie obecne. Szkoła, instytucje, kultura popularna – wszystko to służy budowaniu tożsamości człowieka jako obywatela. Stwarzając kategorię „my”, konstruują równocześnie kategorię „oni”. A „oni” mogą „nam” zagrażać... „Wobec ludzkiej destrukcyjności nie możemy dać się usnąć wyobrażeniom, że największe zbrodnie ludzkości nie mogą się powtórzyć” – pisze socjolog Lech Nijakowski.

My, przygotowując ten numer „Academii”, nie potrafiliśmy wyłączyć się z tego, co dzieje się na Ukrainie. Od kilku miesięcy patrzymy na wschód. Najpierw z nadzieją, teraz z lękiem. Wiemy, że nikt nie potrafi przewidzieć, co będzie dalej; konflikt rozlewa się i spiętrza. W jego kontekście myślimy o sąsiadach, ale także o sobie.

Nikt już nie mówi o końcu historii, błogie złudzenia przysły. Historia była i jest pasmem konfliktów.

Redakcja ACADEMII



Marcin Komak/Desa Unicam

„Obszar 184”, 1974 r.
Ryszard Winiarski
(1936–2006),
studiował na politechnice
oraz ASP w Warszawie.
Pierwsze prace z serii
„Próby wizualnej
prezentacji rozkładów
statystycznych” stworzył
w 1965 roku.

Początkowo posługiwał się tylko czernią i bielą (odpowiednikami zer i jedynek) oraz kwadratem jako modułem budującym kompozycje, których zapis powstawał w wyniku zastosowania przypadku (rzut kostką do gry, losowanie, wybór liczb). Z czasem budował trójwymiarowe obiekty przypominające architektoniczne modele nowoczesnego miasta. Na płaskich powierzchniach, które przybierały kształt prostokąta lub kwadratu, rombu lub wysokich cienkich listewek, pojawiała się gra z iluzją perspektywiczną. Uważa się go za prekursora konstruktywizmu.